



# Nasza Matka



nr 3 (29) marzec 2009 (rok 4) Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

## Wielki Post czas przezwyciężania pokus

Rozpoczyna się kolejny wielki post w liturgii Kościoła oraz w naszym życiu. To czas przemiany naszych serc, czas w którym na nowo czynimy sobie postanowienia. Dzieci, młodzież i dorośli. Postanawiamy walczyć z nałogami i pokusami. Przyrzekamy sobie uporządkować nasze wnętrza, gdyż dobrze wiemy, że najbardziej niebezpieczne są zagrożenia wewnętrzne. Grzech, wady, nałogi – to są te choroby woli, które od wewnątrz zagrażają naszej wolności.

Z pomocą każdemu człowiekowi przychodzi Jezus, który też był nieustannie kuszony przez szatana. Jednak postawa Pana wobec zła zawsze była stanowcza i nie podlegała kompromisom. Przygotowując się do swej

publicznej działalności misyjnej na terenie Palestyny, Jezus rozpoczyna od modlitwy i 40 dni postu.

Od zachodu nad Jerychem wznosi się charakterystyczny ścięty szczyt, widoczny z daleka. Jest to Góra Kuszenia, na której tradycja chrześcijańska od początku lokalizowała walkę Jezusa z szatanem, która nastąpiła po czterdziestu dniach postu spędzonego na Pustyni Judzkiej. Góra ta nazywana jest również Górą Czterdziestu Dni lub Górą Kwarantanny.

Dwie pokusy wiążą się z Górą Kuszenia znajdującą się na skraju Pustyni Judzkiej, trzecia zaś odbyła się w Jerozolimie na terenie świątynnym (Łk 4,1-12).



### REKOLEKCCJE WIELKOPOSTNE

Rekolekcje wielkopostne w naszej parafii rozpoczynają się w niedzielę 29 marca 2009 r. Szczegółowy plan podamy w kwietniowym numerze "Naszej Matki" oraz na stronie internetowej

### SŁOWO BOŻE

(Mt. 27, 27 - 31)

Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szczydzili z Niego, mówiąc: «Witaj, Królu Żydowski!». Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. A gdy Go wyszczydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

# Wielki Post

## czas przezwycięzania pokus

Pustynia stała się dla Izraela miejscem próby. Jest ona kamienista i górzysta, poprzecinana głębokimi wąwozami, które stanowią doskonałą kryjówkę dla Beduinów. Pustynia – obok gór i morza miejsce szczególne, pełne tajemnic, ale przede wszystkim naznaczone *Sacrum*. Miejsce szczególnego upodobania Bożego. Przez taką właśnie ziemię Bóg przeprowadził swój lud w wędrówce z Egiptu do Ziemi Obiecanej. W trudnych warunkach pustynnych nawiedziła ich pokusa chleba, której nie potrafili przezwyciężyć.

Jezus przychodzi na pustynię, aby ją odmienić, odrzucić pokusę chleba i odnieść zwycięstwo nad Kusicielem.

„*Więc powraca Jezus znad Jordanu i czterdzieści dni przebywa w Duchu Świętym na pustyni*” (Łk 4,1), a potem „*zabiera Go diabeł na bardzo wysoką górę...*” (Mt 4,8). Upadły Anioł, zwany szatanem lub diabłem, jakkolwiek jest tylko stworzeniem, inteligentnym i przebiegłym, to jednak jako stworzenie jest ograniczony i nie ma żadnego z przymiotów Bożych. Jest jednak bardzo aktywny i przedsiębiorczy. Działa począwszy od Ogrodu Eden (Rdz 3), poprzez historię zbawienia (np. Hioba), aż do momentu kulminacyjnego: kuszenie Chrystusa, Boga – Człowieka!!! Jego przewrotność objawia się nie tylko w tym, że potrafi angażować do swoich planów i czynów poszczególnych ludzi i całe społeczeństwa, ale także w tym, że przypuścił atak nawet na Wcielonego Boga!!!

Zgodnie z tradycją Kusiciel miał zjawić się w grocie, w której Jezus przebywał, modlił się i pościł. Tę grocie zlokalizowano wśród wielu innych grot, znajdujących się na urwistym zboczu góry, zwanej Górą Kuszenia. Grota stanowiła sanktuarium już w pierwszych wiekach. Obecnie mnisi greccy pokazują grocie – kaplicę, w której Jezus odbył 40 dniowy post oraz kamień znajdujący się pod ołtarzem, związany z pierwszą pokusą – pokusą chleba (Łk 4,3-4).

Na szczycie Góry Kuszenia tradycja lokalizuje miejsce kolejnej pokusy, opisaną przez świętego Łukasza, gdy diabeł wyprowadził Jezusa na górę i ukazał Mu wszystkie królestwa świata. Widok stamtąd jest prawdziwie rozległy i piękny – może „*uwieść*” człowieka, jak piękno tego świata!

Rzekł więc szatan: „*Jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie twoje*” (Łk 4,7-8). Również i tym razem przeliczył się Upadły Anioł. Przeliczył się i przekonał, że kuszenie Boga – Człowieka jest szaleństwem bez żadnych absolutnie szans powodzenia.

Lokalizacja trzeciej pokusy wiąże się z narożnikiem świątyni jerozolimskiej (Mt 4,5-7; Łk 4,9-12). Kolejna odmowa popełnienia grzechu i zwycięstwo Chrystusa nad szatanem jest zwycięstwem wszystkich kuszonych ludzi!

Szatan sądząc, że jeżeli miejscem kuszenia będą góry, Chrystus ulegnie pokusie. Tymczasem stało się inaczej, wręcz odwrotnie. Cóż znaczyły bogactwa świata wobec gór!? Gór, które nastroją człowieka do dobra i wierności, do pokory i wolności, do sprawiedliwości i czystości. I dlatego zdziwiony był z pewnością Zły, gdy usłyszał w odpowiedzi twarde i stanowcze słowa Pana: „**Idź precz, szatanie!**... (Mt 4,10). I oto góry są świadkami wspaniałej sceny: szatan schodzi zwyciężony w doliny, a „*aniołowie przystępują i usługują Jezusowi*” (Mt 4,11).

Chrystus, który już na Górze Kuszenia odniósł zwycięstwo nad wrogiem wolności daje każdemu z nas przykład jak stawiać czoło pokusie Złego Anioła. Zauroczony tą prawdą święty Paweł z radością pisze do Galatów: „*Ku wolności wyswobodził nas Chrystus*” (Ga 5,1).

Wszystkim Czytelnikom życzę, aby czas łaski, czas pokuty i nawrócenia – jakim jest wielki post – był czasem naśladowania postawy Chrystusa oraz owocnym przygotowaniem się do pełnego udziału w Chrystusowym Zmartwychwstaniu.

Tadeusz Ciwis

# Sluga Bozy

**o. Franciszek Maria od Krzyza Jordan (1848 - 1918)**

**Zalozyciel Salwatorianow i Salwatorianek**

**Czesc 4**

*W związku z trwajacym „Rokiem Jordana”, chcialbym Państwu przyblizyc w kilku najblizszych numerach „Naszej Matki”, sylwetke oraz dzieło Slugi Bozego o. Franciszka Jordana. Teksty ktore beda publikowane, pochodza ze strony internetowej Salwatoriańskiego Ośrodka Powolan.*

*gmb*

## **Lata mlodości Jana Chrzciciela Franciszka Jordana (2)**

W sprawach finansowych liczył na Bożą Opatrzność, własną pomysłowość i na pomoc matki chrzestnej, żony bogatego młynarza. W połowie 1870 roku był już na tyle przygotowany, że mógł przystąpić do egzaminu do 6 klasy gimnazjum. Tymczasem spotkało go nowe doświadczenie, które prawie przekreśliło jego plany – 19 lipca tego roku Berlin wypowiedział wojnę Francji. Wszyscy mężczyźni zarejestrowani w tych latach do służby wojskowej otrzymali wezwanie do natychmiastowego stawienia się w swoich jednostkach. Wezwanie takie otrzymał też młody Jordan. I oto znowu stało się coś niezwykłego w jego życiu: gdy już miał ruszyć ze swoją jednostką na front, został nagle zwolniony ze służby wojskowej jako niezdolny do jej pełnienia. Wrócił więc do domu. Pod koniec września udał się do Konstancji, zdał egzamin i został studentem 6 klasy tamtejszego gimnazjum. Jordan otrzymał między innymi przydział na mieszkanie u pewnej starszej pani, która opiekowała się nim jak matka. Pieniądze na utrzymanie otrzymywał głównie od swojej matki chrzestnej, od pewnej dobrodziejki, a także z domu rodzinnego. Klasa, do której dostał się Jordan w roku szkolnym 1870–1871, liczyła trzydziestu trzech uczniów, wśród których on był najstarszy – miał 22 lata.



Największą udręką stała się dla niego matematyka: profesor, który uczył tego przedmiotu, był dla niego mało życzliwy i nie ukrywał, że byłoby lepiej, gdyby Jordan wrócił do swego dawnego zawodu. Również na innych przedmiotach, zwłaszcza na łacinie i grece, do których bardzo się przykładał, nie szło mu dobrze.

Czteroletni czas nauki w gimnazjum był dla niego koszmarem. Jego kolegom też nie było łatwo, skoro szkołę ukończyło zaledwie dziewięciu uczniów z jego klasy. W szkole koledzy odnosili się do niego z szacunkiem: „...górował nad nimi wiekiem – pisze kolega – toteż jego kontakty z innymi uczniami nie były zanadto poufale; odnosili się do niego z pewnym szacunkiem, jaki chłopcy mają zazwyczaj do starszych od siebie kolegów, co nie znaczy, by od nich stronił...”. W lipcu 1874 roku młody Jordan zdawał maturę. Rozeszła się pogłoska, że podczas egzaminu pisemnego z matematyki koledzy chcieli mu podrzucić rozwiązanie, ale on z tej przysługi nie skorzystał. Maturę zdał i udzielono mu zezwolenia na kontynuowanie nauki na studiach wyższych.

*Damian Pankowiak SDS*

# Strona Żywego Różańca

Intencje różańcowe na marzec 2009 r.

## Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

### Intencja ogólna:

Aby we wszystkich krajach świata bardziej ceniono i uznawano rolę kobiet.

### Intencja misyjna:

Aby biskupi, kapłani, osoby konsekrowane i wierni świeccy w Chilijskiej Republice Ludowej, w duchu listu skierowanego do nich przez Papieża Benedykta XVI, starali się być znakiem i narzędziem jedności, komunii i pokoju.

## Rozważania o Różańcu (7)

### *Ocalić miłosierdzie*

\* \* \*

W sztuce Marcela Pagnola o Judaszu na pytanie: "Czy Judasz jest w piekle?" - pisarz każe odpowiedzieć swemu Chrystusowi: "Muszę tę sprawę pominąć milczeniem, gdyż inaczej ludzie zaczęliby nadużywać mojej wyrozumiałości".

Każdy człowiek, nawet ten najbardziej uwikłany w doczesność, stojący nierzadko przed pokusą totalnego zwątpienia, ma szansę odkryć Boże miłosierdzie, dostrzec i doświadczyć prawdy zawartej w Liście św. Jana: "Bóg jest miłością" (I J 4, 8). A jak powiedział Ojciec Święty Jan Paweł II w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach: "Nic tak nie jest potrzebne człowiekowi, jak miłosierdzie Boże - owa miłość łaskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabość ku nieskończonemu wyżynom świętości Boga".

Głębokie to słowa, czy jednak współczesny świat o nich pamięta? Czy nie należy przypomnieć w tym miejscu wszystkich zbrodni, które dla wielu stały się argumentem, że nie istnieje Boże miłosierdzie? Zbrodni, które świadczą o tym, że ludzie żyją, tak jakby Bóg nie istniał.

Wielu nie odróżnia miłości od miłosierdzia. Jak naucza Jan Paweł II, miłosierdzie przejawia się tam, gdzie dar miłości styka się z cierpieniem, krzywdą, ubóstwem, w zetknięciu z całą historyczną "ludzką kondycją", która na różne sposoby ujawnia ograniczoność i słabość człowieka, zarówno tę fizyczną, jak i moralną. Ojciec Święty przywołuje jako przykład miłosierdzia, które ma kształt miłości, biblijną przypowieść o synu marnotrawnym. Miłość ojca nie poniża syna, co czasem może się zdarzyć, kiedy ktoś ratuje drugiego człowieka z moralnej nędzy. Miłość ojca przywraca synowi godność. Tego, co dokonało się pomiędzy ojcem a synem w Chrystusowej przypowieści, nie sposób ocenić od zewnątrz - pisze Ojciec Święty w encyklice *Dives in misericordia* (O Bożym miłosierdziu). Nasze uprzedzenia na temat miłosierdzia są najczęściej wynikiem takiej właśnie tylko zewnętrznej oceny. "Nieraz na drodze takiej oceny dostrzegamy w miłosierdziu nade wszystko stosunek nierówności pomiędzy tym, kto je okazuje, a tym, który go doznaje. Tu z kolei gotowi jesteśmy wyciągnąć wniosek, że miłosierdzie uwłacza temu, kto go doznaje, że uwłacza godności człowieka" (DiM, 6).

# INTERCJE MSZALNE

Marzec 2009

<b>Niedziela</b>	<b>Wielkiego Postu</b>	<b>Poniedziałek</b>	<b>16 marzec</b>
8 <sup>00</sup>	<b>1 marzec</b>	8 <sup>00</sup>	
10 <sup>00</sup>	Za + Henryka Kołodziej	<b>Wtorek</b>	<b>17 marzec</b>
14 <sup>30</sup>	/od Rady Parafialnej/ R. Gorol	8 <sup>00</sup>	
<b>Poniedziałek</b>	<b>2 marzec</b>	<b>Środa</b>	<b>18 marzec</b>
8 <sup>00</sup>	Do Opatrzności Bożej w int. Krystyny God z ok. ur.	8 <sup>00</sup>	
<b>Wtorek</b>	<b>3 marzec</b>	<b>Czwartek</b>	<b>19 marzec</b>
8 <sup>00</sup>		18 <sup>00</sup>	R. Kokot
<b>Środa</b>	<b>4 marzec</b>	<b>Piątek</b>	<b>20 marzec</b>
8 <sup>00</sup>	R. Miliczek	18 <sup>00</sup>	R. Kędzia
<b>Czwartek</b>	<b>5 marzec</b>	<b>Sobota</b>	<b>21 marzec</b>
18 <sup>00</sup>	O powołania	18 <sup>00</sup>	R. Szuła
<b>Piątek</b>	<b>6 marzec</b>	<b>Niedziela</b>	<b>4 Wielkiego Postu</b>
18 <sup>00</sup>	R. Wróblewska	8 <sup>00</sup>	<b>22 marzec</b>
<b>Sobota</b>	<b>7 marzec</b>	10 <sup>00</sup>	R. Wieczorek
18 <sup>00</sup>	R. Ciwiś	14 <sup>30</sup>	Za + Henryka Kołodziej w 30 dn po śm.
<b>Niedziela</b>	<b>2 Wielkiego Postu</b>	<b>Poniedziałek</b>	<b>23 marzec</b>
8 <sup>00</sup>	<b>8 marzec</b>	8 <sup>00</sup>	
10 <sup>00</sup>		<b>Wtorek</b>	<b>24 marzec</b>
14 <sup>30</sup>	R. Malejka	8 <sup>00</sup>	
<b>Poniedziałek</b>	<b>9 marzec</b>	<b>Środa</b>	<b>25 marzec</b>
8 <sup>00</sup>		8 <sup>00</sup>	
<b>Wtorek</b>	<b>10 marzec</b>	<b>Czwartek</b>	<b>26 marzec</b>
8 <sup>00</sup>		18 <sup>00</sup>	R. Kuś
<b>Środa</b>	<b>11 marzec</b>	<b>Piątek</b>	<b>27 marzec</b>
8 <sup>00</sup>		18 <sup>00</sup>	R. Piwko
<b>Czwartek</b>	<b>12 marzec</b>	<b>Sobota</b>	<b>28 marzec</b>
18 <sup>00</sup>	R. Lukoszek	18 <sup>00</sup>	R. Postuła
<b>Piątek</b>	<b>13 marzec</b>	<b>Niedziela</b>	<b>5 Wielkiego Postu</b>
18 <sup>00</sup>	Fatimska	8 <sup>00</sup>	<b>29 marzec</b>
<b>Sobota</b>	<b>14 marzec</b>	10 <sup>00</sup>	R. Hanusik
18 <sup>00</sup>	R. Rzepiak	14 <sup>30</sup>	R. Jarczyk
<b>Niedziela</b>	<b>3 Wielkiego Postu</b>	<b>Poniedziałek</b>	<b>30 marzec</b>
8 <sup>00</sup>	<b>15 marzec</b>	8 <sup>00</sup>	
10 <sup>00</sup>		<b>Wtorek</b>	<b>31 marzec</b>
14 <sup>30</sup>	R. Nocoń	8 <sup>00</sup>	

# **HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA**

**Marzec - Kwiecień 2009**

<b>7 marzec 2009</b>	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
<b>14 marzec 2009</b>	Tyrała Urszula
	Wesołowska Bożena
	Słowicka Iwona
<b>21 marzec 2009</b>	Kulij Janina
	Geisler Ruta
	Szczepanek Janina
<b>28 marzec 2009</b>	Rożek Aniela
	Bubała Anna
	Kołodziejczyk Krystyna
<b>4 kwiecień 2009</b>	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
<b>11 kwiecień 2009</b>	Wróblewska Zofia
	Kawka Zofia
	Tyrała Janina
<b>18 kwiecień 2009</b>	Gorol Barbara
	Knappek Anna
	Michalczyk Wiesława
<b>25 kwiecień 2009</b>	Krenczyk Irena
	Kołodziej Pelagia
	Fojt Barbara
<b>2 maj 2009</b>	Rodzice dzieci pierwszokomunijnych

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie  
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

## Kącik kulinarny: Makrony (jak z odpustu)

### Składniki:

50 dag cukru pudru  
5 białek  
25 dag wiórków kokosowych  
25 dag bułki tartej  
Cukier waniliowy

### Wykonanie :

Białka ubić na sztywno I dodać dalej ubijając cukier. Całość musi być sztywna. Wsypać wolno mieszając wiórki I bułkę. Wykładać łyżeczką na dobrze posmarowaną blachę. Piec w dobrze



nagrzanym piekarniku, aż ciasteczka się zarumienią.

*gmb*

## NUMOR

Maryjka do Masztalskiego:

- Wejrzyj się ino. Ten helikopter już od godziny wisi w powietrzu.  
- Pewnie skończyła mu się benzyna.

\*

- Tato - pyta syn Masztalskiego  
- co to jest hipopotam?  
- To jest taka zwariowana ryba.  
- Ryba? Przecież on żyje na lądzie.  
- Na tym właśnie polega jej wariactwo.

\*

Ludożercy gotują Masztalskiego w kotle. Co chwilę z kipiącego rosołu wynurza się głowa Masztalskiego, a stojący przy kotle kucharz raz po raz uderza w nią z całej siły chochlą.

- Czemu tak bijesz tego człowieka? - sroży się, zbliżając do kotła, król ludożerców.

- A bo królu - mówi rozwścieczony kucharz - jeszcze chwila, a on mi cały makaron wyżre...

\*

Podczas pierwszej musztry kapral wydaje rozkazy:

- Baczność!... Na prawo patrz!... Spoczni!... W lewo zwrot!...

Naprzód marsz!... Pluton stój!... Pluton, bacznosc!... Nagle rekrut Ecik wychodzi z szeregu i kieruje się w stronę koszar.

- Gdzie idziesz, ofermo! - woła kapral.

- Wiecie wy aby, o co wam chodzi?

- Co takiego?

- Psińco! Mom tego dość! Jak już bydziecie wiedzieć kaj mamy iść to zech je w koszarach.

\*

Roz Francik posłot swoją starą na wczasy. tyła razy słyszot, że jest to równouprawnienie, myślał se: "Niech roz i moja zażyje tych wczasów". No i dobrze. Gustła se pojechała, teraz nazod już przyjeżdžo. Francik z bukietem na dworcu na nią czeko i jak ino z pociągu wylazła, to on ponoć tak ją spytoł:

- Dziubecku a byłaś ty mi aby wierno?

- No toć Franciku - pado Gustła - tak jak i ty mie!

- Koniec Gustła! - pado Francik - już ty mi na żodne wczasy więcej nie pojedziesz!

# Msza święta, Liturgiczne ABC

(fragmenty)

Ks. Maciej Zachara MIC

(Odcinek 13)

## Dzieje celebracji Eucharystii

### Eucharystia od IV do VIII wieku - ogólna charakterystyka epoki

Od tej pory w naszych rozważaniach interesować nas będzie niemal wyłącznie historia Eucharystii w liturgii rzymskiej. Nie sposób dokładnie prześledzić proces formowania się tej liturgii z powodu ubóstwa zachowanych do dzisiaj źródeł. Wiemy, że swój wkład w jej ukształtowanie wnieśli przede wszystkim najwybitniejsi papieże tamtego okresu: św. Damazy (366-384), św. Leon Wielki (440-461), Św. Gelazy I (492--496), św. Grzegorz Wielki (590-604). Jej głównymi cechami charakterystycznymi są: zmysł praktyczny, prostota i jasność obrzędów, krótkość i zwięzłość modlitw liturgicznych, połączone z głębią teologiczną i dbałością o formę.

### Liturgia rzymska w „okresie klasycznym”

W liturgii rzymskiej okres od IV do VIII wieku bywa nazywany umownie „okresem klasycznym” lub nawet, mniej szczęśliwie, „okresem złotym”. Może to dziwić, jeśli się pamięta, że dla samego miasta Rzymu był to czas upadku. Kiedy w V wieku przestało istnieć Cesarstwo Zachodnie, miasto utraciło swą świetność. Na skutek wojen, wielokrotnych grabieży dokonywanych przez najeźdźców, deportacji ludności, klęsk głodu i epidemii liczba mieszkańców drastycznie spadła z około miliona w czasach Cesarstwa do około 10 tysięcy w VI wieku. Forum Romanum, ongiś centrum miasta, stało się rumowiskiem i miejscem wypasu bydła. Jednocześnie rosła rola Rzymu w świecie chrześcijańskim, a kształtowana w mieście

liturgia miała niebawem promieniować na inne tereny zachodniego chrześcijaństwa. Zwróćmy uwagę na kilka spraw istotnych dla tego okresu.

### Język liturgiczny

Do IV wieku liturgia w Rzymie była sprawowana po grecku. Czwarte stulecie to czas stopniowego przechodzenia na łacinę. Język łaciński najwcześniej przyjął Kościół w Afryce Północnej (jeszcze w III w.), Rzym zapewne gdzieś około połowy IV wieku. Ambrozjaster (druga poł. IV w.) wspomina, że słyszał osobiście lament niektórych chrześcijan nad odrzuceniem pięknej, choć niezrozumiałej już greki na rzecz „barbarzyńskiej” łaciny. Analogiczne głosy powtórzyły się w naszych czasach, przy tłumaczeniu tekstów liturgicznych na języki narodowe po Soborze Watykańskim II. Warto zauważyć, że obecnie Kościół zezwolił na stosowanie języków narodowych dokładnie z tych samych powodów, dla których kiedyś wprowadził język łaciński.

„Okres klasyczny” to czas przebogatej twórczości liturgicznej w języku łacińskim. Powstała wówczas nieprzebrana mnogość modlitw liturgicznych: kolekt, modlitw nad darami, prefacji i modlitw po Komunii, głębokich teologicznie, a jednocześnie pięknych od strony literackiej. Wiele spośród modlitw zawartych w aktualnym Mszałe powstało właśnie wtedy. Niektóre z nich zostały ułożone przez ówczesnych papieży: Leona Wielkiego, Gelazego I, Wigiliusza, Grzegorza Wielkiego.  
*c.d.n.*

## BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiłowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: [smilowice@katowice.opoka.org.pl](mailto:smilowice@katowice.opoka.org.pl)

strona internetowa: [www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl](http://www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl)

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)